



Sygn. akt I UK 113/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Iwulski

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania Przedsiębiorstwa Projektowania i Montażu P. - Handel

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanego J. B.

o ustalenie istnienia ubezpieczenia społecznego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 października 2010 r.,

skargi kasacyjnej zainteresowanego Jarosława B. od wyroku Sądu Apelacyjnego z

dnia 28 października 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazuje
sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 31 stycznia 2005 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, odmówił wznowienia postępowania i zmiany prawomocnej decyzji z dnia 17 września 2004 r. wyłączającej J. B. z ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia pracowniczego w spółce P.-Handel Sp. z o.o.

Wyrokiem z dnia 8 marca 2006 r., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie od powyższej decyzji.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2008 r., Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 stycznia 2009 r., oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca został zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku dyrektora od dnia 1 listopada 1998 r. w spółce Przedsiębiorstwo Projektowania i Montażu P. Handel Sp. z o.o., której jedynym wspólnikiem i prezesem zarządu była żona Wnioskodawcy – B. B. Sąd ustalił, że wnioskodawca pracy nie wykonywał. W dniu 31 grudnia 1998 r. wnioskodawca podpisał kolejną umowę o pracę na czas nieokreślony. W ramach tej umowy wykonywał pracę polegającą na administrowaniu, nadzorze i koordynowaniu poszczególnych rodzajów działalności spółki, w tym organizowaniu jej działalności handlowej i spraw kadrowych. W trakcie zatrudnienia Wnioskodawca został prokurentem spółki, z tego tytułu nie pobierał wynagrodzenia. Na podstawie umowy z dnia 26 lutego 2001 r. B. B. sprzedała mężowi wszystkie udziały w spółce. W dniu 4 sierpnia 2003 r. spółka reprezentowana przez B. B. jako prezesa jednoosobowego zarządu podpisała z Wnioskodawcą umowę o pracę na stanowisku dyrektora na czas nieokreślony w połowie wymiaru. Z dniem 16 czerwca 2004 r. wskutek podwyższenia kapitału zakładowego B. B. ponownie stała się jedynym wspólnikiem spółki.

Decyzją z dnia 17 września 2004 r. ZUS stwierdził, że Wnioskodawca nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia pracowniczego w okresach od 1 listopada 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. oraz ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresach od 1

stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2002 r. oraz od 4 sierpnia 2003 r. do 15 czerwca 2004 r.

Pismem z dnia 7 grudnia 2004 r. Wnioskodawca zwrócił się do ZUS o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej prawomocną decyzją z dnia 17 września 2004 r. Wskazał, że w ustaleniach faktycznych ZUS pominął okoliczność, że od 26 lutego 2001 r. to on, a nie żona, pozostawał jedynym wspólnikiem spółki.

Sąd Okręgowy uznał, że Wnioskodawca nie był związany ze spółką więzią cechującą się podporządkowaniem, co wyklucza uznanie, że wiązał go z nią stosunek pracy. Nie mógł być Wnioskodawca podporządkowany żonie z uwagi na równouprawnienie małżonków wynikające z art. 23 k.r.o. Ponadto umowy zostały uznane za pozorne (art. 83 k.c.). Wreszcie wskazano, że stosownie do art. 83a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2007 r., Nr 11 poz. 74 ze zm.) wskazał, iż brak podstaw do wznowienia postępowania.

Rozpatrując sprawę na skutek apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 października 2009 r., oddalił apelację Wnioskodawcy. Sąd Apelacyjny, uznając wyrok Sądu Okręgowego za prawidłowy co do zasady nie zgodził się z argumentacją, w świetle której powiązanie rodzinne między Wnioskodawcą i jego żoną wyklucza istnienie między małżonkami stosunku pracy. Natomiast zgodził się Sąd z oceną, że w stosunku zatrudnienia Wnioskodawcy nie występowała cecha w postaci podporządkowania. Za zbędne uznał Sąd Apelacyjny rozważania w zakresie pozorności – po pierwsze ze względu na ustalenie, że nie istniał stosunek pracy, po drugie – z uwagi na fakt, że ustalono, że Wnioskodawca wykonywał pracę na rzecz spółki.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wywiódł pełnomocnik Wnioskodawcy, zarzucając Sądowi Apelacyjnemu naruszenie:

- 1) art. 32 oraz 65 ust. 1 Konstytucji przez zastosowanie normy art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, mimo że unormowanie to prowadzi do naruszenia zasady równości wobec prawa osób, będących jedynymi udziałowcami spółek z ograniczoną odpowiedzialnością;
- 2) art. 10 k.p. i art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędną wykładnię i przyjęcie, że

zatrudnienie Wnioskodawcy nie reprezentowało się cechami konstytutywnymi stosunkowi pracy;

- 3) art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 a także art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez uznanie, że Wnioskodawca – mimo wykonywania zatrudnienia o cechach stosunku pracy – nie podlega ubezpieczeniom społecznym;
- 4) art. 8 ust. 6 pkt. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez uznanie, że Wnioskodawca jako jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie mógł podlegać ubezpieczeniu społecznemu z tytułu stosunku pracy

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest częściowo uzasadniona i dlatego zaskarżony wyrok wymaga uchylecia.

Na wstępie Sąd Najwyższy widzi konieczność uporządkowania materii niniejszego sporu. Na podstawie skargi kasacyjnej, podobnie jak zresztą w świetle znaczącej części uzasadnień wyroków sądów powszechnych można byłoby odnieść wrażenie, że sprawa dotyczy przede wszystkim odmowy objęcia Wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym. Stanowisko takie byłoby jednak błędne. Godzi się przypomnieć, że niniejsze postępowanie toczy się wskutek odwołania Wnioskodawcy od decyzji z dnia 31 stycznia 2005 r. o odmowie wznowienia postępowania i zmiany prawomocnej decyzji z dnia 17 września 2004 r. wyłączającej J. B. z ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia pracowniczego. Ustawodawca regulując materię procesową w zakresie odwołań wyraźnie wiąże określone postępowanie z konkretną decyzją, podlegającą weryfikacji (art. 477⁹ § 1 k.p.c., art. 477¹⁰ § 1 k.p.c.). Jak wskazuje się w literaturze (por. J. Iwulski w: *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego*, Lex 2010, pkt 2 z powołaniem na judykaturę SN) „w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych niedopuszczalne jest merytoryczne rozpoznanie żądań, które wykraczają poza podstawę faktyczną decyzji zaskarżonej odwołaniem”. Oceniać wypada zatem

przede wszystkim tę konkretną decyzję, którą ubezpieczony zaskarżył. Oznacza to, że w niniejszym postępowaniu bada się, czy istniały, czy też nie, przesłanki do ponownego ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu przez Wnioskodawcę. Natomiast przesłanki merytoryczne (rzeczywista konieczność podlegania ubezpieczonego temu ubezpieczeniu) stanowią w sprawie element ważny ale w pewnym sensie uzupełniający w takiej ocenie.

Stosować wypada bowiem art. 83a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Stosownie do ust. 1 tego przepisu prawo lub zobowiązanie stwierdzone decyzją ostateczną Zakładu ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie. Art. 83a ust. 2 tej ustawy odsyła do Kodeksu postępowania administracyjnego w zakresie zasad, jakimi należy kierować się przy zmianie, unieważnieniu lub uchyleniu decyzji prawomocnej, do której nie wniesiono odwołania do sądu. Taką decyzją była decyzja z dnia 31 stycznia 2005 r.

Uchylenie tej decyzji wymagałoby zatem stwierdzenia, że wystąpiły przesłanki o których mowa w art. 83a ust. 1 (przedłożenie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności istniejących w chwili wydania decyzji merytorycznej, które mają wpływ na oceniane nią uprawnienie) oraz zastosowania przesłanek z art. 154 § 1 k.p.a. (jeżeli za zmianą decyzji ostatecznej, na mocy której żadna strona nie nabyła prawa przemawia interes społeczny lub słuszny interes strony). Spełnienie tych przesłanek wypada analizować w wymienionej kolejności, albowiem art. 83a ust. 1 ustawy systemowej zawiera regułę generalną dla wszystkich przypadków zmiany prawomocnej decyzji – zarówno niezaskarżonej (ust. 2) jak i zaskarżonej (ust. 3).

Wobec tego warto przypomnieć, jakie nowe okoliczności powołał Wnioskodawca domagając się zmiany prawomocnej decyzji. Wskazał, że w ustaleniach faktycznych ZUS pominął okoliczność, że od 26 lutego 2001 r. to on, a nie żona, pozostawał jedynym współnikiem spółki. Z punktu widzenia niniejszej sprawy okoliczność ta była znana Wnioskodawcy przed wydaniem decyzji o odmowie objęcia ubezpieczeniem społecznym. Odpowiedzi wymaga pytanie, czy

nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji mają stanowić kwestie zupełnie nowe (nieznane ani organowi ani stronom przed wydaniem decyzji) czy też chodzi tylko o okoliczności czy dowody nieuwzględnione w decyzji. Gdyby sięgać do analogii w zakresie zasad wznawiania postępowania cywilnego (art. 403 § 2 k.p.c.), należałoby powiedzieć, że chodzi jedynie o okoliczności lub dowody istniejące przed wydaniem decyzji, których strona nie знаła (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2010 r., sygn. II PZ 5/10 oraz wyrok z dnia 2 lutego 2010 r., sygn. II UK 167/09). Wydaje się jednak konieczne uwzględnianie w tym przypadku specyfiki prawa ubezpieczeń społecznych. Istnienie obowiązku podlegania ubezpieczeniom czy prawa do świadczeń ustalane jest z mocy samego prawa, decyzja ma co do zasady znaczenie jedynie deklaratoryjne. Prawo do emerytury (art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS; t.j. Dz. U. z 2009 r., Nr 153 poz. 1227 ze zm.) regulowane jest podobnymi (do art. 83a ustawy systemowej) zasadami w zakresie ujawnienia nowych okoliczności. Na kwiecień tego przepisu Sąd Najwyższy stwierdza (por. postanowienie z dnia 5 listopada 2009 r., sygn. II UK 87/09), że nie chodzi tu o okoliczności nowe, na które wnioskodawca nie mógł się powołać w toku postępowania. W związku z tym można dopuścić powołanie się przez ubezpieczonego lub inną osobę, której praw dotyczy decyzja na dowody lub okoliczności, które były jej znane, a których organ rentowy nie uwzględnił wydając decyzję. Faktem tym, jak życzy sobie tego Wnioskodawca, miała być okoliczność, że od 26 lutego 2001 r. to on, a nie żona, pozostawał jedynym wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w której był pracownikiem. Okoliczność ta nie tyle mogła pomóc Wnioskodawcy, lecz wręcz potwierdzić, że nie miał on prawa podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy z podmiotem, którego miałby być jedynym wspólnikiem a jednocześnie pracownikiem. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się od dawna, że „umowa o pracę zawarta przez jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, działającą przez wspólnika będącego prezesem jej jednoosobowego zarządu, z tym wspólnikiem, jest nieważna.” (tak w uchwale z dnia 8 marca 1995 r., sygn. I PZP 7/95, identycznie w nowszym wyroku z dnia 21 października 2008 r., sygn. II UK 71/08). Nie chodzi przy tym wyłącznie o

prawidłową reprezentację spółki, ale o istnienie – a raczej jego brak – podporządkowania pracownika pracodawcy, w istocie, bowiem jako jedyny wspólnik spółki musiałby on pozostawać sam dla siebie pracodawcą. Stan taki jest niedopuszczalny.

Wnikliwie i na nowo trzeba natomiast ocenić przy ponownym badaniu sprawy inne okoliczności spornego przypadku, a w szczególności ten okres pracy J. B. na rzecz Spółki, w którym nie był on wspólnikiem lecz jedynie pracującym na rzecz spółki mężem jedynego wspólnika. Ocena ta musi uwzględniać status faktyczny i prawny Zainteresowanego.

Mając na uwadze ostatnie spostrzeżenie tj. przekonanie, że część nowych okoliczności powoływanych przez Zainteresowanego może przemawiać merytorycznie za ustaleniem obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu przez J. B. w pewnych okresach, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.